

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Zabójca Bagińskiego i Wieczorkiewicza JOZEF MURASZKO

stał przed sądem w Nowogródku

13 świadków i 5 biegłych wyjaśniać będzie sprawiedliwości pobudki przestępstwa
(Od specjalnego korespondenta)

NOWOGRODEK, 28 sierpnia. Rozpoczynający się tu proces przeciwko przodownikowi policji, Muraszko, który zabił odstawianych do granicy sowieckiej Bagińskiego i Wieczorkiewicza, wywołał w Nowogródzie wielkie poruszenie. W mieście skoncentrowano znaczne oddziały policji, które strzegą gmachu sądowego i patrolują po mieście. Do gmachu sądu nikt nie ma dostępu. Jedynie dziś

do Muraszki dopuszczono dwóch jego obrońców, adw. Szurleja i Niedzielskiego, którzy przybyli z Warszawy.

Kolportowane po mieście pogłoski

wzmocniły czujność policji, która dokonała szeregu rewizji wśród przybyłych z powodu dnia targowego włościan i aresztowała jedną kobietę, która kolportowała odezwę, zaczynającą się od słów:

„Cześć bohaterowi Muraszce!” Do pomocy adw. Duraczowi, który występuje z akcją cywilną w imieniu żon Bagińskiego i Wieczorkiewicza, przybył

adw. Honigwill z Warszawy.

Akcja cywilna obejmuje sumę 10.000 zł., stanowiąc mającą ekwiwalent straty moralnej.

Nadto wniesiona ma być dodatkowa akcja cywilna w sumie 4.800 zł., jako ekwiwalent strat materialnych: kosztów leczenia, pogrzebów, przejazdów, ubrania i t. d.

Sprawa zaczęła się w piątek

o godzinie 11-ej rano.

Rozprawom przewodniczył sędzia Bochnic. Do składu sądu należą mahometanin sędzia Mirza.

Oskarżenie będą wnosić prokurator Cudnicki z Warszawy i prokurator Kaduszkiewicz z Wilna. Wyroku spodziewać się należy w niedzielę.

Przed. Muraszko odpowiadać będzie

z art. 453 K. K.

o zabójstwo dwóch ludzi.

Obrońca oskarżonego w osobach adwokatów Szurleja i Niedzielskiego, uważała za konieczne mocne podkreślenie jakiegoś rodzaju istnienia ludzkie zo stały zgładzone.

W tym celu obrońcy zażądali dołączenia do sprawy Muraszki aktu procesu Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

W podaniu swym adwokatowi za znaczącą, że tylko w ten sposób sąd może nabrać właściwego sądu o osobach zabitych, która to kwestia dla kwalifikacji czynu przestępczego posiada pierwszorzędne znaczenie.

Dla odtworzenia stanu psychicznego oskarżonego, jego nastrojów i przeżyć, rzecznicy Muraszki proszą o powołanie dwunastu świadków, którzy będą mogli

opisać wszystkie krzywdy podpadłego, jakich doznał ze strony bolszewików. Jest to pożądaną dla zorientowania się, czy może być tu wzięty pod uwagę

art. 485 K. K., przewidujący za-

godniejszą karę za zabójstwo, popełnione pod wpływem silnego wzruszenia psychicznego.

Nadto obrońca wnosil

o zbadanie kilku wybitnych przedstawicieli świata politycznego i rządu,

celem uświadomienia sobie nastrojów w społeczeństwie w związku z wymianą Bagińskiego i Wieczorkiewicza Sowieta.

★

NOWOGRODEK, 28.8. Na rozprawie przeciwko przodownikowi Muraszce adwokat Szurlej postawił wniosek o wezwanie kilkudziesięciu świadków z pośród posłów sejmowych, przedstawicieli sztabu generalnego, prasy i społeczeństwa.

Świadkowie ci mieliby stwierdzić ówczesne nastroje społeczeństwa oraz stan psychiczny oskarżonego, który doznał wiele krzywd od bolszewików.

Prokurator Rudnicki zgodził się na powołanie tylko tych świadków, którzy mieliby stwierdzić o sobisty stosunek Muraszki do bolszewików.

Adwokat Honigwill postawił

**PREMIER GRABSKI
O ŻŁOTYM
MÓWIC DZIS BĘDZIE
DO PRASY**

WARSZAWA, 28. VIII. Premier Grabski, którego cierpienia reumatyczne w dużym stopniu ustąpiły, od wczesnego rana objął dziś urzędowanie w skarbie, w dalszym ciągu odbywając konferencje w sprawie zrównoważenia preliminarza budżetowego na 1926 rok.

O godz. 11-ej. również w skarbie, przyjął p. premier delegację m. Poznania z b. ministrem burmistrzem Ratajskim na czele, która zaprosiła szefa Rządu na uroczystości Chrobrego, mające się odbyć d. 11 i 12-go września w Gnieźnie.

O godz. 5-ej po poł. premier Grabski wygłosił w Prezydium Rady Ministrów do przedstawicieli prasy i sfer gospodarczych exposé o stosunkach handlowych z Niemcami i o sytuacji walutowej.

**Łotwa chce połączenia
Wilna z Libawą
przez Litwę**

RYGA, 28.8. Rząd łotewski zwrócił się do rządu litewskiego z żądaniem uruchomienia linii kolejowej, wiodącej z Wilna do Libawy, obecnie na terytorium Litwy nieczynnej.

Łotwa chce bowiem otrzymać w ten sposób najdogodniejsze połączenie tranzytowe z Polską, które wpłynie na ożywienie portu libawskiego.

**Siedmiopiętrowy
dom pod ziemią
Niezwyczajny pomysł
amerykański**

NOWY JORK 28.8. Chcąc zapobiec zabudowaniu miasta obrzymymi drapaczami chmur, architektki nowojorscy proponują budowę domów podziemnych.

Obecnie rozpoczęto już budowę jednego takiego domu, który posiadać będzie 10 pięter nad ziemią i 7 pod ziemią. Koszty budowy wyniosą 19 milionów dolarów.

wniosek, domagający się powołania na świadków Prezydenta Rzeczypospolitej, premiera Grabskiego i ministra spraw zagranicznych.

Sąd udał się na naradę. Rozprawa będzie prawdopodobnie odroczone.

**Odroczenie rozprawy
NOWOGRODEK, 28.8.
Skutkiem żądania przez
obrońcę wezwania nowych
świadków, rozprawa została odroczone.**

**Potworne morderstwo rodziny włościańskiej
Cztery czaszki rozłupane siekierą
i zmiażdżone gałką żelazną
Bestjańska wyprawa krwawych opryszków po dolary
Strasznych zbrodniarzy dotychczas nie schwytano**

(Od specjalnego sprawozdawcy)

Mord ohydny, przypominający jaskrawo zrodnie bandytów skolimskich, popełniono ubiegłej nocy we wsi Jaszczołty pod Wyszokiem.

Cztery trupy i jedna cudem ocalała, ale ciężko ranna 8-letnia dziewczynka — oto straszne żniwo śmierci krwawych bandytów.

Specjalny delegat naszej redakcji, wysłany samochodem, dotarł w nocy na miejsce okropnej zbrodni i tak opisuje swe wrażenia: Dziś nad ranem około g. 2 dotarliśmy do wsi Jaszczołty gminy Brańszczyk, pow. Ostrowski.

We wsi zastaliśmy wiele policyj z komendantem powiatu Ostrowskiego komisarzem Janem Hornungiem na czele.

Dom, w którym dokonano ohydnej zbrodni leży na końcu wsi.

Stanowił on własność najbogatszego w całej okolicy gospodarza 60-letniego Józefa Wieczorka.

W izbie załanej strugami krwi

panuje nieład, świadczący o gospodarce morderców. Sprzęty po rozrzucone i powywracane; zmieszane ze słomą wyrzuconą z łóżek, gdzie rabusie

szukali dolarów.

Na jednym łóżku leży skrwacony trup gospodarza Józefa Wieczorka, na drugim trup córki Wieczorka, 32-letniej Aleksandry Gołębiowskiej. Na środku izby skapani we krwi — 60-letnia Rozalia Wieczorkowa i 34-letni zięć Wieczorków, Aleksander Gołębiowski.

Głowy zamordowanych są w bestjański sposób

zmasakrowane

uderzeniem gałką żelazną, którą zbrodniarze pozostawili na podłodze.

Według dotychczas przeprowadzonego śledztwa, mord miał następujący przebieg:

Nocy onegdajszej przez

wybite okno

kuchenne wtargnęli do izby bandyci. W izbie znajdowali się Wieczorkowie, ich zameżna córka z dwójgłęb dziećmi (jedno ma 3 lata, drugie 2 miesiące) oraz druga

licząca 8 lat córka Janina. Zięć Gołębiowski spał w stodole. Bandyci sprowadzili go do izby.

By uniemożliwić Gołębiowskiemu wszczęcie alarmu — zbrodniarze okrecili mu twarz chustką i tak przyprowadzili go ze stodoły do domu.

MARSZAŁEK SEJMU W SPALE

Kilkugodzinna rozmowa z p. Prezydentem

WARSZAWA, 28. VIII.

Marszałek Sejmu, p. Maciej Rataj, przyjęty był wczoraj w Spale przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

W czasie kilkugodzinnej rozmowy w Spale, p. Marszałek informował p. Prezydenta o stosunku

kół parlamentarnych do ogólnej sytuacji gospodarczej i politycznej.

Wizyta p. Marszałka w Spale wywołała zainteresowanie w kręgach politycznych.

Min. Sikorski nie jest plastowcem!

...nie jest politykiem...

WARSZAWA, 28. VIII.

Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje co następuje:

Pogłoski o temacie konferencji prezesa Rady ministrów, Grabskiego, z ministrem spraw wojskowych, gen. Sikorskim, najzupełniej nie odpowiadają faktom. Konferencja prezesa Rady ministrów z ministrem gen. Sikorskim dotyczy wyłącznie spraw ogólnopar-

stwowych i specjalnie wojskowych. Wiadomości, jakoby gen. Sikorski zgłosił akces do stronnictwa „Piast”, jest pozbawiona jakiegokolwiek podstawy. Gen. Sikorski nie zgłaszał nigdy akcesu do żadnego stronnictwa, ani nie bierze najmniejszego udziału w życiu partyjno-politycznym, gdyż, jako oficer w czynnej służbie, nie może należeć do stowarzyszeń, mających cele polityczne.

Obrońcy Muraszki



Adwokat Szurlej



Adwokat Niedzielski

GIEŁDA

WARSZAWA, 28. VIII. NOTOWANIA POŁUDNIOWE. Akcje nadal słabe. Waluty w załomowaniu.

Banknoty. Dł. St. Zejdn. (za 1) 5.72. Nowy Jork 5.74.

Metale. Runcel. Srebro 2.90. Dolar, złoty 5.65. Funt 4.90. Złoty 26.75. Dolar w berny 4.40. Srebro 1.98. Srebrny bilon 1.98.

Dewizy. 100. Belgia (za 100) 25.40. Hol- 100. Londyn 25.00. 100. Nowy Jork 25.00. 100. Paryż 25.00. 100. Szwajcaria (za 100) 108.75. Wiedeń 100. 75.40. Sztokholm 100. 21.50. Włochy 100. 21.50.

Złoty 2.88. Zamknięcie. Paryż 24.25. Londyn 25.00. 100. Nowy Jork 25.00. 100. Paryż 25.00. 100. Szwajcaria 207.85. Berlin 122.50. Sztokholm 128.50. Oslo 102.25. Kopenhaga 128.50. Suda 3.75. Praga 13.40. Warszawa 87.50. Ginebra 9.95. Londyn 9.22. 100. Paryż 9.95. 100. Szwajcaria 2.50. Helmsborgs 100. 207.75. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

WARSZAWA, 28. VIII. Tendencja

Załamane i krach czarnej giełdy

Ze Lwowa słychać głośny trzask

LWÓW 28.8. Na czarnej giełdzie lwowskiej kurs dolara uległ wczoraj gwałtownemu załamaniu się. Gdy w środę jeszcze placowano za dolara 6.10 zł., wczoraj w południe już tylko 5.80, a wieczorem, a nawet po tym kursie nie znajdował nabywców. Nastroj czarnej giełdy nosił charakter formalnej paniki (AW).

GŁÓWNE WYGRANE

11-ej Loterii Państwowej

18-ty dzień ciągania 5-ej klasy.

600 zł.: 37700

400 zł.: 4506, 31096, 34331.

300 zł.: 7471, 8662, 8971, 13121, 36397,

36555, 37748, 38395, 41361.

Miejsce potwornej zbrodni



DOM WIECZORKÓW

Zapas złota rośnie

w skarbcu Banku Polskiego

WARSZAWA, 28. VIII.

Według wykazu Banku Polskiego, sporządzonego na dzień 20 b. m., złota w sztabach i monetach posiada Bank na sumę 121,740,412.05 złotych zaś walut i dewiz na sumę 72,767,048.78 zł.

W stosunku do poprzedniego zestawienia zapas złota powiększył się o 33,327.23 złotych.

Żywi ludzie na ekranie

Niezwykły wynalazek

kinowy

LONDYN 28.8. W jednym z najlepszych kinoteatrów demonstrowano najnowszy wynalazek wski filmu plastycznego. Próba wypadła bardzo dobrze. Wszystkie figury ekranowe, przy zastosowaniu tego wynalazku, czynią wrażenie żywych osób.

Na straży kursu złotego stają poważne kredyty zagraniczne i ZWIĘKSZONY ZAPAS ZŁOTA

Z powodu mylnych wiadomości o pożyczce, załączającej przez Bank Polski w Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, — prezes Rady ministrów wyjaśnił, iż istotnie zdolano uzyskać od tej najpoważniejszej bankowej instytucji amerykańskiej, pomoc ta jednak użyta będzie wyłącznie na ochronę kursu złotego.

Celem częściowej realizacji kredytu, Bank Polski w ostatnich dniach nabył na rynku londyńskim i złożył w Banku angielskim

poważną ilość złota, która ma stanowić zabezpieczenie kredytu, a nie przestaje być własnością Banku Polskiego.

W ten sposób — wobec tendencyjnych informacji — zapas złota, jaki posiada Bank Polski na pokrycie obiegu, nie tylko nie zmniejszył się, a przeciwnie został poważnie powiększony. Jednocześnie Bank Polski zyskał poważne środki na dalsze cele inwestycyjne.

Według informacji ubocznych kredyt — otwarty Bankowi Polskiemu w najpoważniejszej instytucji emisyjnej Stanów Zjednoczonych, stanowi sumę 10 milionów dolarów.

Podobną pomoc zyskał Bank Polski również ze strony Szwajcarii, której Bank Związkowy otworzył naszej instytucji emisyjnej kredyt w wysokości 26 milionów fr. szw.

I ta suma użyta również będzie

Konrad v. Hötzendorf



zmarły szef sztabu austriackiego z czasu wielkiej wojny

WIEDŃ. 27. 8. Zwłoki marszałka będą dzisiaj o północy przewiezione z Passawy do Wiednia. Po oddaniu honorów zwłoki zostaną złożone na lawecie i wystawione w kasyjne wojskowe na pl. Schwarzenberga. Termin pogrzebu — nie jest jeszcze ustalony. (PAT).

Na czarnej giełdzie krach!

Na czarnej giełdzie nastąpił wczoraj pociągający zwrot zalamania się wyuzdanej spekulacji dolarowej.

Gdy jeszcze wczoraj w spekulacjach czarnogieldziarskich był tłok, ożywienie i podniecenie gra, wczoraj nastąpiła pustka.

Hjenty dolarowe nie miało o-fiarowywały większe ilości dolarów nieco wyżej kursu, ustalonego przez operacje międzyban-

Gospodarka miast polskich nie mogą znaleźć uznania w kraju, wyrusza w świat szukać oklasków obcych

W Paryżu w czasie od 28 września do 5 października odbywać się ma międzynarodowy kongres miast. Na kongres ten z Polski wyrusza liczna delegacja Związku miast polskich na czele z b. ministrem spraw wewnętrznych p. Ratajskim prezydentem m. Poznania oraz dr. Zawadzkiem, radn. m.

Buraczki obrodziły, chwalić Pana Boga Może cukierek nie podróżuje

Według danych, nadesłanych przez cukrownie obszar plantacji buraków cukrowych w r. b. wynosi w przybliżeniu 171,6 tys. ha. Zbiór zaś jest lepszy, niż w r. ub. W porównaniu z r. ub. obwar plan iacy zwiększył się o 5% — buraki z 4,4% przewiduje się, że o prawie 7,4%.

dział na cele ochrony kursu złotego. W ten sposób najpoważniejsze rynki pieniężne: Nowy Jork i Zurych zostały opanowane. Inne rynki zdobywa dla złotego coraz mocniej uwalniające się poszukiwanie waluty polskiej w związku z eksportem zboża, cukru i innych produktów rolnych.

Rządowa rewizja gospodarki Magistratu m. st. Warszawy wykryła krzyczące nadużycia podatkowe

WYZYSK RZESZ PRACUJĄCYCH NA RZECZ MAGNATERJI WARSZAWSKIEJ

Akt oskarżenia M. S. W. piętnuje nieudolność i rozrzutność władz miejskich

WARSZAWA. 28. VIII.

Gospodarka wszystkich miast polskich podlega kontroli władz administracyjnych.

Miasta mniejsze budżety swe zatwierdzają w urzędach wojewódzkich, siedem zaś miast większych, liczących ponad 100.000 mieszkańców, mianowicie Warszawa, Łódź, Łwów, Kraków, Poznań, Wilno i Bydgoszcz.

przedkładać muszą budżety swe bezpośrednio ministerium spraw wewnętrznych.

Jakie są losy budżetu Warszawy na rok 1929? Czy władze państwowe zaakceptowały cyfrowy plan gospodarki, pod ciężarem której upadają szerokie masy

pracujące stolicą? Na te pytania szukaliśmy odpowiedzi u źródła — w ministerium spraw wewnętrznych.

Z siedmiu budżetów miast powyżej wymienionych, budżet Warszawy spotkał się z najostrejszą krytyką władz, zawiera najwięcej wad i błędów nieodpuszczalnych, bo mszczących się na kieszeni miliona mieszkańców miasta.

W tych dniach ministerium wystosowało do zarządu m. Warszawy obszerny memoriał, surowo krytykujący plan finansowej gospodarki w roku bieżącym.

Niestety, jest to spójnolona krytyka, gdyż budżet jest już w znacznej części wykonany, ale dla przyszłości miasta memoriał ten ma doniosłe znaczenie, jako

napomnienie i ostrzeżenie. Przedwzrostkiem rzuca się w oczy przy krytyce budżetu skandaliczne zlekceważenie kardynalnej

Na giełdach zagranicznych dalsza zwyżka W warszawskich „sferach“ czarnogieldziarskich POPŁOCH

Wczoraj na giełdach zagranicznych zaznaczyła się dalsza zwyżka kursu złotego, czego najlepszym wykładnikiem są notowania kursu złotego w Gdańsku, jako najbardziej związanymi gospodarczo z Polską.

W Gdańsku wczoraj kurs dochodził do 93,50, gdy w ubiegłą sobotę notowano 82, wczoraj zaś 91 guldenu za 100 zł.

Na rynku wewnętrznym zarysowała się duża podaż dewiz, tak że kurs dolara w obrotach między bankowych i na giełdzie ustalał się na 5,60, podczas gdy jeszcze wczoraj na wolnym rynku kurs dolara wynosił 5,85.

Oświetlając tę, tak pomyślnie zarysowującą się sytuację, ze sfery kompetentnych wyjaśniają:

Jest to pierwszy objaw osłabienia równowagi bilansu handlowego i poprawy bilansu płatniczego, dzięki wzmocnieniu wywozu produktów ro-

Gospodarka miast polskich nie mogą znaleźć uznania w kraju, wyrusza w świat szukać oklasków obcych

W Paryżu w czasie od 28 września do 5 października odbywać się ma międzynarodowy kongres miast. Na kongres ten z Polski wyrusza liczna delegacja Związku miast polskich na czele z b. ministrem spraw wewnętrznych p. Ratajskim prezydentem m. Poznania oraz dr. Zawadzkiem, radn. m.

Buraczki obrodziły, chwalić Pana Boga Może cukierek nie podróżuje

Według danych, nadesłanych przez cukrownie obszar plantacji buraków cukrowych w r. b. wynosi w przybliżeniu 171,6 tys. ha. Zbiór zaś jest lepszy, niż w r. ub. W porównaniu z r. ub. obwar plan iacy zwiększył się o 5% — buraki z 4,4% przewiduje się, że o prawie 7,4%.

Nie udały się swaty monarchistów polskich

Kandydat na króla polskiego
nie chce zakładać polskiej dynastji

„New York Herald“ donosi, że natychmiast po powrocie ks. Wajli z Ameryki Południowej, ogłoszone będą na dworze angielskim zaręczyny księcia Henryka trzeciego syna króla angielskiego z Lady Alice Montagu Douglas Scott, córką księcia Buccleuch.

Rządowa rewizja gospodarki Magistratu m. st. Warszawy wykryła krzyczące nadużycia podatkowe

WYZYSK RZESZ PRACUJĄCYCH NA RZECZ MAGNATERJI WARSZAWSKIEJ

Akt oskarżenia M. S. W. piętnuje nieudolność i rozrzutność władz miejskich

WARSZAWA. 28. VIII.

Gospodarka wszystkich miast polskich podlega kontroli władz administracyjnych.

Miasta mniejsze budżety swe zatwierdzają w urzędach wojewódzkich, siedem zaś miast większych, liczących ponad 100.000 mieszkańców, mianowicie Warszawa, Łódź, Łwów, Kraków, Poznań, Wilno i Bydgoszcz.

przedkładać muszą budżety swe bezpośrednio ministerium spraw wewnętrznych.

Jakie są losy budżetu Warszawy na rok 1929? Czy władze państwowe zaakceptowały cyfrowy plan gospodarki, pod ciężarem której upadają szerokie masy

pracujące stolicą? Na te pytania szukaliśmy odpowiedzi u źródła — w ministerium spraw wewnętrznych.

Z siedmiu budżetów miast powyżej wymienionych, budżet Warszawy spotkał się z najostrejszą krytyką władz, zawiera najwięcej wad i błędów nieodpuszczalnych, bo mszczących się na kieszeni miliona mieszkańców miasta.

W tych dniach ministerium wystosowało do zarządu m. Warszawy obszerny memoriał, surowo krytykujący plan finansowej gospodarki w roku bieżącym.

Niestety, jest to spójnolona krytyka, gdyż budżet jest już w znacznej części wykonany, ale dla przyszłości miasta memoriał ten ma doniosłe znaczenie, jako

napomnienie i ostrzeżenie. Przedwzrostkiem rzuca się w oczy przy krytyce budżetu skandaliczne zlekceważenie kardynalnej

Na giełdach zagranicznych dalsza zwyżka W warszawskich „sferach“ czarnogieldziarskich POPŁOCH

Wczoraj na giełdach zagranicznych zaznaczyła się dalsza zwyżka kursu złotego, czego najlepszym wykładnikiem są notowania kursu złotego w Gdańsku, jako najbardziej związanymi gospodarczo z Polską.

W Gdańsku wczoraj kurs dochodził do 93,50, gdy w ubiegłą sobotę notowano 82, wczoraj zaś 91 guldenu za 100 zł.

Na rynku wewnętrznym zarysowała się duża podaż dewiz, tak że kurs dolara w obrotach między bankowych i na giełdzie ustalał się na 5,60, podczas gdy jeszcze wczoraj na wolnym rynku kurs dolara wynosił 5,85.

Oświetlając tę, tak pomyślnie zarysowującą się sytuację, ze sfery kompetentnych wyjaśniają:

Jest to pierwszy objaw osłabienia równowagi bilansu handlowego i poprawy bilansu płatniczego, dzięki wzmocnieniu wywozu produktów ro-

Gospodarka miast polskich nie mogą znaleźć uznania w kraju, wyrusza w świat szukać oklasków obcych

W Paryżu w czasie od 28 września do 5 października odbywać się ma międzynarodowy kongres miast. Na kongres ten z Polski wyrusza liczna delegacja Związku miast polskich na czele z b. ministrem spraw wewnętrznych p. Ratajskim prezydentem m. Poznania oraz dr. Zawadzkiem, radn. m.

Buraczki obrodziły, chwalić Pana Boga Może cukierek nie podróżuje

Według danych, nadesłanych przez cukrownie obszar plantacji buraków cukrowych w r. b. wynosi w przybliżeniu 171,6 tys. ha. Zbiór zaś jest lepszy, niż w r. ub. W porównaniu z r. ub. obwar plan iacy zwiększył się o 5% — buraki z 4,4% przewiduje się, że o prawie 7,4%.

Hahata gdańska na cenzurowanem

Nowa większość senatu wskazuje Gdańskowi
jedną drogę rozwoju,

porozumienie z Polską

GDANSK 27. 8. Na dzisiejszym posiedzeniu Volkstagu gdańskiego toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad oświadczeniem programowym nowego senatu. Pośledzenie to zamienilo się waciście w sąd nad nacjonalistami niemieckimi i ich polityką, która to polityka doprowadziła w. m. Gdańsk do ruiny. Wszyscy mówcy osadzili w słowach dosadnych politykę poprzedniego senatu nacjonalistycznego, czyniąc go odpowiedzialnym za obecne katastrofalne położenie w. m. Gdańska. Na podkreślenie zasługuje przemówienie prezesa Koła pol-

skiego, dr. Moczyńskiego i socjalisty Rahna. Dr. Moczyński oświadczył, że Polacy widzą deklaracji nowego senatu początek polityki istotnie gdańskiej i zerwanie z dotychczasową polityką niemiecko-nacjonalistyczną. Dopóki nowy senat postępować będzie w myśl swego programu, dopóty znajdzie poparcie polaków.

Posel Rahn, socjalista, w słowach niezwykle ostrych potępił politykę poprzedniego senatu, a przede wszystkim skrytykował prowadzone przez niego pertraktacje z Polską.

Pocztowcy muszą pożegnać się z nadzieją na remunerację

Obrona złotego wymaga oszczędności państwowych

Delegacja Zw. pracowników poczty i telegr. złożyła premierowi Grabskiemu uchwałę VII-go kongresu pocztowców, który odbył się w Krakowie, domagając się remuneracji dla pocztowców. P. premier oznajmił delegacji, że nie może pozwolić na żadne nadzwyczajne

wydatki ze względu na trudną sytuację finansową państwa.

W kilku ministeriach wypłacono została remuneracja, ale tam, gdzie jej jeszcze nie wypłacono, została cofnięta. Wobec tego oświadczenia zarząd Zw. prac. poczty i telegr. swoltje nadzwyczajne posiedzenie.

Przy zastłoniętych oknach delegacja marynarzy wytacza skargi przed kongresem socjalistycznym

PARYŻ 27. 8. — Tel. wł. — Na obradujący w Marsylii międzynarodowy kongres socjalistyczny przybyło 3 przedstawicieli marynarki francuskiej morza Śródziemnego.

Marynarze zjawili się w mundurach i przedstawili kongresowi swe skargi.

Celem zapewnienia marynarzom bezpieczeństwa na czas po-

bytu ich na sali, spuszczone zostały w oknach, tak, że przemawiali oni w ciemności.

Zgon profesora s. p. Michał Rowiński prof. Uniwersytetu warszawskiego

WARSZAWA. 28. VIII. W Warszawie zmarł nowy onegdajszj prof. Michał Rowiński, przeżywszy lat 66.

Zmarły należał do grona najwybitniejszych naszych pedagogów — polonistów. S. p. Rowiński pierwszy opracował naukowo kwestię weryfikacji polskiej i ogłosił w swych studiach filologicznych swarżając w tej dziedzinie podwalny do dalszych badań naukowych.

Po utworzeniu uniwersytetu polskiego w Warszawie, prof. Rowiński wykładał przez pewien czas łacinę i historię literatury rzymskiej.

Nauka polska traci w s. p. Rowińskim wybitnego pedagoga i uczonego.

Zalane Tokio i Jokohama Katastrofa powodzi w Japonji

LONDYN. 27. 8. — Tel. wł. — Z Tokio telegrafują: Wskutek nie zwykłych deszczów nastąpiła w Japonji wielka katastrofa powodzi.

W Tokio 4000 domów a w Jokohamie 1000 domów znalazło się pod wodą.

Damaszek zajęty przez powstańców Francuzi cofają się w Syrii

PARYŻ. 27. 8. Donoszą z Syrii, że główne miasto tej prowincji, Damaszek, zajęte zostało przez powstańców druzyjskich.

Burza zwałiła wieżę kościelną Śmierć dwu przechodniów

BUDAPESZT 27. 8. Gwałtowna nawałnica obaliła w mieście Mariatheresiapol wieżę kościelną, która, spadając na ulicę, zabiła dwu przechodniów.

ZA MIESIĄC Niemcy zasiadą jak równy z równym do obrad ze zwycięzcami

BERLIN 27. 8. Konferencja między państwowa w sprawie paktu gwarancyjnego jest już postanowiona. Odbędzie się ona w dniu 25 września w Lozannie, a wezmą w niej udział Francja, Anglia, Belgja i Niemcy. Przedtem jednak, dn. 31 b. m. zwolany będzie zjazd rzeczoznawców-prawników w Londynie. Na zjazd ten wyjeżdża dziś z Berlina przedstawiciel Niemiec, dr. Gaus.

Przy zastłoniętych oknach delegacja marynarzy wytacza skargi przed kongresem socjalistycznym

PARYŻ 27. 8. — Tel. wł. — Na obradujący w Marsylii międzynarodowy kongres socjalistyczny przybyło 3 przedstawicieli marynarki francuskiej morza Śródziemnego.

Marynarze zjawili się w mundurach i przedstawili kongresowi swe skargi.

Celem zapewnienia marynarzom bezpieczeństwa na czas po-

bytu ich na sali, spuszczone zostały w oknach, tak, że przemawiali oni w ciemności.

POWIEETRZNA PRZYGODA DELEGACJI do pana Prezydenta Rzeczypospolitej

B. minister Ratajski i towarzysze, jako „goście z nieba“ w Kutnie

Z Kutnia donoszą nam:

W czwartek rano wyruszyli z Poznania do Warszawy aeroplanem pasażerskim systemu „Farman“: prezydent miasta Poznania i b. minister spraw wewnętrznych p. Ratajski w towarzystwie

starosty gnieźnieńskiego, p. Łyskowskiego, oraz redaktora „Kurjera Poznańskiego“, p. Szczepkowskiego, aby osobiście zaprosić p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Wojciechowskiego i premjera ministrów, p. Grabskiego, na uroczystość

obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego, mającej odbyć się w Gnieźnie dn. 13 września.

Gdy zbliżano się do Kutna, pilot p. Jakubowski zauważył, że motor odmawia posłuszeństwa.

Szybowano na wysokości kilku set metrów.

Pilot zatrzymał motor i zaczął planować szukając odpowiedniego miejsca do lądowania.

Rozglądano się wokół — nigdzie nie było wolnej, dogodnej przestrzeni.

A tymczasem aparat tracił szybkość, zataczał coraz niższe kręgi.

Pilot wykonał cały szereg niebezpiecznych manewrów i akrobatacznych sztuc, aby jak najdłużej utrzymać się w powietrzu.

Dopiero w czasie lotu nad domami Kutna, na wysokości 30 metrów, zauważył pilot pusty plac i — samolot szczęśliwie wylądował.

Mieszkańcy Kutna zgromadzili ocalonym podróżnikom entuzjastyczną owację.

Imieniem miasta witali „gości z nieba“ burmistrz Kutna i komendant policji.

Dalszą podróż do Warszawy delegacja odbyła samochodem.

ZAGROŻONA SYCYLIA Wynik manewrów powodem zbrojeń morskich Włoch

RZYM 27. 8. — Tel. wł. — Wielkie wrażenie we Włoszech wywołał fakt, iż w czasie manewrów marynarki wojennej część floty, przeznaczona do obrony Sy-cylii, została pobita przez flotę

napadającą.

Prasa włoska rozpoczęła agitację za budową nowych okrętów wojennych, pisząc, iż wyspy i wybrzeża włoskie nie są dostatecznie broniące.

Niemieckie „czarne koszule“ grasują w Nadrenji

Krwawy napad na republikanów

BERLIN 27. 8. — Tel. wł. — Po ustąpieniu wojsk francuskich z Düsseldorfu, rozpoczął się w Nadrenji terror faszystów niemieckich.

Czterdziestu „hackenkreuzlerów“ napadło w Bochum na

członków gwardji republikańskiej. 10 osób zostało ranionych. Policja zachowywała się biernie, a nawet stanęła wyraźnie po stronie nacjonalistycznych napastników.

Niemcy drżą o przyszłych żołnierzach Liczba urodzin spada po wojnie

BERLIN 27. 8. — Tel. wł. — Według urzędowej statystyki liczba urodzin w Niemczech zmniejszyła się bardzo w okresie powojennym.

Największy przyrost ludności wykazują prowincje z ludnością

człściowo polską, a mianowicie Górny Śląsk i Prusy Wschodnie.

Prasa berlińska podnosi, iż Niemcy stanęły obecnie pod względem liczby urodzin na tym poziomie, na którym znajduje się Francja.

A Czesi się tłumaczą

PRAGA 27. 8. „Czesko-Słowacka Republika“ z powodu oskarżeń Czechosłowacji o współudział w ataku na złotego polskiego, stwierdza, że spadek kursu złotego na giełdzie praskiej nie wywołał żadnego wrażenia,

a sfery czeskie nie przyczyniły się do tego. Sprzedaż złotego dla Wiednia była dokonana za pośrednictwem jednego z banków praskich na rachunek zagranicy, za co nie może ponosić odpowiedzialności.

PANI PESSA KAPIE SIĘ W MIKWIE

Groźny pomruk tłumu zmusił oporną niewiastę do trzykrotnego przykucnięcia w wodzie basenu

Handlowiec z ulicy Dzikiej już śmiało spogląda wszystkim w oczy
(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 28. VIII.
Pan Lejbus G., zamożny handlowiec z ulicy Dzikiej, niemile był dotknięty przykucnięciem, jakie mu zgotowano w domu modlitwy. Nabożni chasydzi omiłowali go, jak trefnego, a gdy przyszedł do czytania rodaków, rebe zastąpił mu drogę i surowo przemówił:
— Ty Lejbus nie będziesz czytał „aliji”.
— Dlaczego ja nie mam czytać „aliji”?
— Bo twoja żona nie jest koszerka.
— Jak to moja żona nie jest koszerka?
Z tłumu odezwało się kilka głosów:
— Tak, tak, ona jest trefna! Ona już dwa miesiące nie chodzi do mikwy!
Zaskoczony tą wiadomością, handlowiec osłupiał i nie mógł znaleźć odpowiedzi. Pogałował do mieszkania, by zrobić mał-

żonkę scenę i właśnie zastał ją przed lustrem. Pani Pessa pudrowała sobie twarz pachnącym preparatem paryskim.
— Jak ty śmiesz smarować twarz takim proszkiem! — ryknął oburzony p. Lejbus.
Porozumienia nie osiągnęło. Handlowiec zdecydował się na rozwód, co doszło do wiadomości sąsiadów.
W sferach pobożnych chasydów z obozu cadyka radzimyńskiego do grona których p. Lejbus należy, wypadki te, a zwłaszcza zapowiedziany rozwód, zrobiły przysięgające wrażenie. Kobiety ogromnie się tem przejęły i, zgromadziwszy się na ulicy Milej przed mykwą, po burzliwych obradach postanowiły zmusić panią Pessę do rytualnej kąpieli.

Wczoraj przed południem na ulicy Dzikiej rozegrał się ostatni akt niezwyklej tragikomedji. Tłum podnieconych niewiast wziął panią Pessę do niewoli i poprowadził ku mykwie. Nieboraczka była bardzo tem speszona i źle się czuła w krzykliwym towarzystwie. By nie uciekła, dwie kobiety trzymały ją pod ramiona, a pozostałe utworzyły zwarte koło.
W mikwie, p. Pessa musiała się rozebrać, poczem trzykrotnie zanurzono ją w basenie i wreszcie wylano jej na głowę trzy wiadra wody.
Pan Lejbus G., zadowolony z takiego obrotu sprawy, zaniechał kroków rozwodowych.

Czy w nim do twarzy?



Lato dobiega końca, zbliża się jesień i z nią zmiany atmosferyczne — nadchodzi nowa moda kapelusza damskiego.
Jeden po drugim przystępia eleganta i pyta:
— Czy w tym mi do twarzy, — jak państwo myślicie?...

NA SPACERZE



BIAŁO-ŁŚNIACY KAPELUSZ FILCOWY
skrótomnie przybrany jest wyrazem wdzięku i elegancji.

W Kanadzie nas nie chcą Rząd tamtejszy nie sprzyja napływowi żywiołu polskiego

Tak twierdzi p. Wojciech Szukiewicz

Wobec zainteresowania, jakie wzbudziła wśród szerokich sfer sprawa wychodźstwa naszego do Kanady, zwróciliśmy się po informacje do Polskiego Tow. Emigracyjnego.
Objasnień łaskawie udzielił nam p. Wojciech Szukiewicz — znany pisarz i działacz na polu naszej emigracji.

— Czy Kanada jest terenem odpowiednim dla naszych wychodźców?
— I tak, i nie. Jako gleba, rodząca słynną pszenicę kanadyjską, nadawałaby się wybornie dla naszego rolnika. Jako stosunek tamtejszych władz do żywiołu polskiego — stanowczo nie. Powinniśmy prawdzie śmiało spojrzeć w oczy i powiedzieć sobie: w Kanadzie nas nie chcą.

— Dlaczego? Czy nie potrzebują rąk do pracy?
— Bynajmniej, ta potrzeba jest z nazbyt palącą. Ale wchodzą tu w grę pewne instynkty i ideologie rasowe. Kanada popiera żywioł anglosaski, niechętnie patrzy na przybyły obcy jej elementu narodowościowego. — Stąd nie możemy nigdy liczyć na masową emigrację do Kanady, mamy do czynienia z typową emigracją indywidualną.

— Na jakich warunkach odbywa się ta emigracja?
— Aby wyjechać do Kanady w charakterze emigranta rolnika, trzeba mieć wezwanie do pracy na roli od tamtejszego obywatela kanadyjskiego, który emigrantowi przysyła kontrakt, tak zw. „peomit”. Rzecz prosta, chodzi tu o służbę folwarczną. Prócz tego przyjmowali są kandydaci na fermerów. Ci muszą posiadać 400 dolarów kanadyjskich na założenie własnego gospodarstwa.

— Formalnie rzecz, ta komplikuje się jeszcze dzięki temu, że rząd

MORALNOŚĆ na plażach amerykańskich odmierzana łokciem policjanta

Zbyt swobodne odczaje w miejscowościach kąpielowych nad brzegami Oceanu w Ameryce natchnęły władze tamtejsze do wydania surowych przepisów mających ratować zagrożoną moralność.

W kąpielach amerykańskich utarł się zwyczaj iż młode damy oraz młodzi panowie wychodzili z domów, dość daleko nawet oddalonych od wybrzeża w strojach kąpielowych.

Te przechadzki półnagich ludzi po mieście skłoniły władze do wydania nakazu przykrywania nagości płaszczami kąpielowymi. Nieposłuszni karani są więzieniem.

Zachowanie się młodzieży na plaży musiało być również nie stosowne skoro wyszedł drażniący i nakaz, polecający parom pod groźą kary, aby, leżąc na piasku, znajdowali się do siebie przynajmniej w odległości sześciu stóp.

Chodzi więc stary policjant z łokciem w rękę i kontroluje, czy nie ujrzy gdzie niedozwolonego zbliżenia...

Jeśli o centymetr za blisko — czeka zuchalców pewna kara,

Wiek współczesny — epoką wiecznej młodości kobiet Jedwab — talizmanem zdrowia i świetnego wyglądu

Nigdy jeszcze, jak pamięć ludzka sięga nie była tak czerstwą, zdrową i powabną kobieta, jak obecnie.

Sto lat jeszcze temu, 40-letnia dama liczyła się do poważnych matron, kapitulowała z życiowych uciech i przemęczona, smutna pielęgnowała domowe ognisko.

Obecnie 40-letnia kobieta jest w pełni sił i powabów, zarówno zdrowa na ciele jak i na duchu.

W tym sensie przemawiał na kongresie angielskich higienistów dr. Perry Hall, twierdząc, iż przyczyną tego świetnego stanu zdrowotnego płci pięknej jest obecna moda i używanie jedwabiu. Krótki strój, przewiewny, wiele dekolty wpływa na to, iż do ciała ma dostęp słońce i powietrze.

Jedwab zaś ma tę właściwość, iż przepuszcza fioletowe promienie słońca, działające dobroczynnie na utrzymanie zdrowia i młodości.

Zadne więc względy purytańskiej moralności nie mogą być brane w rachubę jeśli dobroczynne skutki dekolty są tak wielkie i błogosławione.

Dr. Perry Hall protestuje jednak przeciw opinii tych ekonomistów, którzy twierdzą, iż jedwab jest towarem zbyt kosztownym i należy obłożyć go wielkim cłem.

Jest to nieprawdopodobna ignorancja — wprost szkodziła dla społeczeństwa. Jedwab jest idealnym ubraniem kobiecego nie tylko ze względu na swój wygląd estetyczny, ale dla swych właściwości higienicznych.

Nowy przewrót na kuli ziemskiej FLORYDA ZDOBYWA POLSKĘ ŚMIERĆ SHIMMY I JAZZ'A Tajemnice przyszłego karnawału

Wywiad z kierownikami Zjazdu tancmistrzów polskich

Minęło lato — jesień wokół coraz wyraźniejsza — panie wracają z letnisk i uzdrowisk do miast. Zaczynają się przygotowania do nowego sezonu przyjemności miejskich, wśród których niemała rolę odgrywają tańce.

Polscy nauczyciele tańca i mistrze baletu od 2 dni obradują w Warszawie — przygotowując szereg niespodzianek i nowości na nadchodzący sezon taneczny.

Organizatorzy ogólnopolskiego zjazdu tancmistrzów pp. Mieczkowski i W. Słowacki udzielili naszemu korespondentowi szeregu interesujących informacji na temat nowości tanecznych.

— Wszelkie figury pełne łamańców, zbytecznych zgieć, skakania itp. znikają bezpowrotnie. W przyszłym karnawale nie będziemy już tańczyć shimmy, passe-double. Shimmy jako taniec beznadziejnie znikł — istnieje tylko fox-trott, który bardzo często warszawianie mylnie identyfikują z shimmy.

Dwa style tańca przyjmują się obecnie na naszym gruncie: paryski i wiedeński.

Jeden i drugi pełen wykwintu i spokoju. Najnowsze melodie paryskie są zupełnie spokojne, bez jazz-bandu i wrzaskliwych tonów.

W dancngach warszawskich modną stanie się „Floryda” ułożona przez „Academie de maitres de dance” w Paryżu — taniec najnowszy, oryginalny, rytmiczny, pełen melodii, posuwisty.

„Floryda” zasadniczo zbliżona jest cokolwiek do „one-step’a”, lecz posiada figury dość trudne w wykonaniu, ale za to

bardzo ładne. Opanowanie tego tańca wymaga bezwzględnie wyszkolenia przez nauczyciela.

Boston utrzyma się, lecz zależny jest od popularności jaka zdobędzie melodia tego tańca.

Polscy nauczyciele tańca i mistrze baletu usiłowali będą przywrócić dawne polskie tańce, a więc mazurę, i oberkę. Zauważa się również tendencja powrotu do spokojnego i melodyjnego walca.

A więc znikną nareszcie mazyńskie tańce, pełne nerwowych podrygów, skakań i wycierania nóg.

Ach! Jeszcze jedna tajemnica: oto mistrzowie tańca i właściciele dancngów wprowadzają dawną, a tak zaniedbaną obecnie zwyczaj: obowiązek noszenia białych rękawiczek przez panów podczas tańca.

Od Promyka do Falskiego krok cudowny, młowy Najpiękniejszy elementarz polski osiągnął 11 wydanie!

Słynny dziś w całej Polsce elementarz Falskiego otrzymał nowe rysunki Mackiewicz, okładkę Skoczylasa i wyszedł w 11 wydaniu.

Na tej wytwornej książeczce uczy się setki tysięcy dzieci czytać, a setki tysięcy dorosłych, patrząc na ten tomik tak luksusowy jak i sz. gr. 20 mogą rozmyślać jak kultura posunęła się przez trzydzieści lat, kiedy popularnym w Polsce był elementarz Prószyńskiego słynnego „Promyka”, ubóstwo niedołężne, choć pochwalał na owe czasy „postępowe”, wiodące wykład „nowymi” sposobami.

Elementarz Falskiego ma obecnie 10 arkuszy — powiększono go.

Fel. R.

WIECZOREM



ZDOBI PARYŻANKĘ

czarny aksamitny kapelusz z pięknym strusim piórem o jedwabnym wstąż-

Dziwactwa przyrody: drzewo — koń



Przyroda ma też swoje humory, kaprysy i dziwactwa. Ilustracja powyższa przedstawia najautentyczniejsze drzewo, — nie żadną zabawkę lub sztuczny fabrykat. Jest to pień sztuczny obumarłego drzewa mahoniowego z wyspy Hawaj,

który dziwnym zrządzeniem natury przybrał kształt konia. Na drzewie tem dzieł urządzają z pasją wyścigi i konkursy hipiczne. Właśnie widzimy dwie amazonki — w pełnym galopie...

Wbił nóż w jej serce, otarł ostrze o poję surduta i zapalił spokojnie papierosa Wstrząsające morderstwo przed kościołem świętego Marka w Wenecji

Widowisko ścinające krew w żyłach mieli przed kilku dniami cudzoziemcy turyści w Wenecji.

Pod kościołem świętego Marka stała para wieśniaków i dysputowała niezwykle żywo i namiętnie.

Po chwili błysnął nóż i kobieta potoczyła się martwa na ziemię. Morderca zapalił papierosa, otarł nóż o poję surduta i spokojnie zamierzał się oddalić, gdy przytrzymała go wzburzona publiczność i oddała policyj.

Zbrodniarz nie stawiał żadnego oporu, a na usprawiedliwienie swego czynu przed cudzo-

ziemcami odezwał się do publiczności:

„Gdybyście wiedzieli, co ta niecna kobieta uczyniła złego, nie żałowałibyscie tego nędznego ścierwa, leżącego teraz bez duszy”.

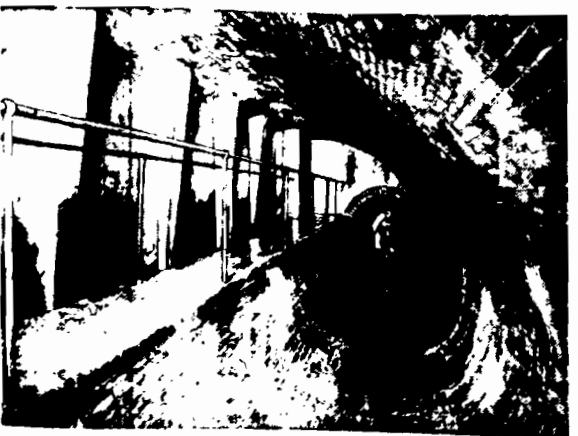
Zamordowana kobieta poniosła karę za swą niewierność.

Była mężatką i matką trojga dzieci.

Tała się jednak z tem przed kochankiem i udawała kłótnię wolną.

Gdy rozmówany Giuseppe Trocchi dowiedział się prawdy, wbił jej sztylet w serce z zemsty za pohańbienie swego uczucia.

Podziemne tajemnice miast



Wielkich miast nie zdaje się brakować spraw z olbrzymiego podziemia, nad którym żyją. W naszym domu, ulicami i chodnikami, pracuje i buczy ogromny kanał, wielki organizm higieny zdrowia metropolii miejskich.

Wielkie miasta nie zdają się mieć kłopotu z odprowadzaniem wody deszczowej, która bez odpowiednich zbiorników i przewodów zalewałaby po każdej burzy i ulewie całe dzielnice miast. Zdjęcie nasze przedstawia podziemny tunel przeznaczony do odpływu wody deszczowej.

W szczególności ważne są arterie podziemne.

Polowanie na dolary amerykańskie.

Bandyci wymordowali rodzinę Wieczorków w pow. Ostrowskim.

Czytelnicy nasi pamiętają czasy niedawne kiedy to notowali codziennie niemal napady bandyckie, których ofiarami byli przeważnie reemigranci z Ameryki. Szczęśliwy posiadacz dolarów nie mógł być pewien życia. Odbijało się wówczas istnie

polowanie na dolary.

przeplacane często życiem ludzkim. Działo się to szczególnie w okresie dewaluacji marki polskiej, kiedy dolar przyciągał do siebie wszystkie żądze i porządania.

Z chwilą ustalenia waluty,

wypadki rabunków

dolarowych ustały niemal. Bandyci najwzajemniej brał łup we wszelkiej walucie.

Nie wiemy, czy ostatnia zwyczajka kursu dolara, nie wpłynęła na dokonanie jeszcze jednej zbrodni w pow. Ostrowskim. Wczoraj

Komenda Wojewódzka

Policji Państwowej została powiadomiona telefonogramem przez Łomżę o wymordowaniu całej rodziny.

W gminie Brańszczyk, we wsi

Jaszczoży zamieszkiwała rodzina gospodarza Wieczorków.

Mieli krewnych w Ameryce

i ostatnio właśnie otrzymali czek na większą sumę dolarów. Jakto na wsi, wieść o czeku na dolary rozniósł się lotem błyskawicy. Wieczorkom zazdrościono, a sumę dolarów, jaką mieli otrzymać wyolbrzymiano. Przyniosło to Wieczorkom nie-szczęście.

26-VIII w nocy wtargnęli do zagrody Wieczorków bandyci i

zamordowali Wieczorka jego żonę i troje dzieci.

Zbójcy byli przekonani, że czek został już zrealizowany, tymczasem zamiast dolarów znaleźli tylko czek, którego nie tkneli. Zbrodnię wykryli sąsiedzi, którzy zastali już

trupy zastygłe w kałużach krwi.

Jedno tylko 5-letnie dziecko dawało słabe oznaki życia.

Na miejsce zbrodni udał się niezwłocznie Kom. Policji pow. Ostrowskiego, p. Hornung.

Wobec braku połączeń telefonicznych nie możemy narazie podać bliższych szczegółów tej ohydnej zbrodni.

Tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym.

Wczoraj o g. 8 wiecz. pociąg towarowy № 80 wpadł na przejeździe kolejowym w odległości 6 klm. od Białegostoku na furmanke prowadzoną przez Antoniego Rzędzina.

Na wozie znajdowali się prócz A. Rzędzina: Wincenty Zaleski, jego żona Marjanna Zaleska i zabrani po drodze przygodni pasażerowie: Izak Alpern i jego syn Szloma.

Uderzeniem parowozu strażakany został wóz. Wincenty Zaleski został zabity. Sz. Alpern

został dosłownie poćwiartowany, zaś jego synowi parowóz obciął prawą nogę. Marjanna Zaleska doznała ogólnych ciężkich obrażeń ciała.

Rannych przewieziono do szpitala S-tego Rocha. Na miejsce wypadku przybyli pp.: Sędzia Janczałek i Kom. P.P. Głuszkiewicz.

Władze kolejowe nie zdradziły najmniejszego zainteresowania się tragicznym wypadkiem. Szczegóły podamy.

Zebranie Komisji Turystycznej w Województwie.

28 sierpnia od godziny 10-tej do 13-tej obradowała w Województwie pod przewodnictwem Dyrektora Robót Publicznych Wojewódzka Komisja Turystyczna, zwołana z polecenia Ministerstwa Robót Publ. w której wzięli udział delegaci z resortów: Ministerstwa S. Wewn., Robót Publicznych, Służby Zdrowia, Skarbu, Kuratorium Szkolnego, Przemysłu i Handlu, Kolei oraz Warszawskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafu.

Na porządku dziennym było między innymi:

- 1) Ustalenie punktów i szlaków turystycznych ważnych, szczególnie dla międzynarodowego ruchu automobilowego i ruchu wodnego.
- 2) Wydawnictwo „Przewodnika Turystycznego”
- 3) Budowa szosy Grodnodrucklenki.
- 4) Kolejowe żłuki turystyczne.
- 5) Organizacja wcześniejszego zakupu numerowanych biletów autobusowych w oznaczonych miejscach sprzedaży.

6) Wybór podkomisji, która opracuje materiał dla „Przewodnika” i zbierze dane o stosunkach w Województwie pod względem uzdrowiskowym i turystycznym.

KOMUNIKAT.

Zarząd Stowarzyszenia Miłośników Sztuki i Estetyki „Harmonia” niniejszem zawiadamia szanownych członków, że biuro Stowarzyszenia od 30-go sierpnia mieści się w lokalu Ogniska Urzędniczego — Rynek Kościuski i Sienkiewicza № 6 wejście z ulicy Żydowskiej.

Biuro czynne od godz. 3 do 6 wiecz. codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt.

Jednocześnie Zarząd Stowarzyszenia uprasza szanownych członków o wpłacenie jaknajprędzej należnego wpisuowego i członkowskich składek za miesiąc lipiec i sierpień r. b.

Zarząd.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Magistrat przekazał sprawę podatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości za rok ubiegły sekwestratorom w celu ostatecznego zlikwidowania. Komiteta do spraw państwowego podatku od lokali za rok

1925 na czele z p. Golebiowskim przystępuje w pierwszych dniach września r. b. do sprawdzania wątpliwych deklaracji złożonych przez właścicieli nieruchomości i ewentualnie do lustracji poszczególnych mieszkań,

Obchód 100-letniej Roczniicy Zgonu Poety Fr. Karpińskiego.

W dniu 4 września r. b. przypada 100-letnia rocznica zgonu poety Fr. Karpińskiego, pochowanego na cmentarzu kościelnym w Łyskowie pow. Wołkowyskiego.

Komiteta obchodu wyzwa wszystkich obywateli do wzięcia udziału w obchodzie który odbędzie się w Łyskowie w dniu 6-go września r. b.

Ponieważ Komitet bierze na siebie obowiązek dostarczenia środków lokomocji dla przejazdu z Wołkowyska do Łyskowa i z powrotem, — przeto uprasza o powiadomienie możliwie do dnia 1-go września r. b. kto ma zamiar przybyć na obchód.

Miejska Straż Ogniowa nabywa samochód.

Białostocka Miejska Straż samowa ma podobno otrzymać Ogniochód pożarniczy. Gdyby te

pogłoski sprawdziły się przestałaby być kopcuszką, jakim jest wobec B. O. S. O.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 15 marca 1926 roku wyznaczony został termin pierwsiwostkowej regulacji hipoteki na nieruchomości

1/1531. Na wsi Grabowiec gm. Lublin, pow. Bielskiego przestrzeni 15,08 dzies. należąca do Aleksandra Żukowskiego z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Janie Żukowskim.

2/1522. W Białymstoku, przy ulicy Antoniakowskiej pod. policyjnym № 15 miejskim № 3951, przestrzeni długości z jednej strony 25 sąż. z drugiej 24 sąż. 2 arsz. i 11 werszk., a szerokości z jednej strony 12 sąż. 1 arsz. z drugiej 10 sąż. należąca do masy spadkowej po zmarłym Andrzej Wroblewskim.

3/1488. W Białymstoku przy ulicy Żydowskiej pod pol. № 18 przestrzeni 43,40 sąż. kwad., pozostała po zmarłym Mochem Baraszu.

4/1524. W Białymstoku w miejscu

wości letniska w lesie „Zwierzyniec” pod miejskim № 4626, przestrzeni około 500 sąż. kwad. należąca do masy spadkowej po zmarłym Bazylim Kondratowie.

5/1526. W Białymstoku przy ulicy Ołowianej pod pol. № 3, miejskim № 3054 przestrzeni 51,32 sąż. kwad., należąca do Zuzela Cukiermana i do masy spadkowej po zmarłej Judes Cukierman.

6/1533. W Białymstoku przy ulicy Nowo-Warszawskiej pod miejskim № 4425 pol. № 39 przestrzeni 603,97 mtr. kwad. należąca do Sylwestra Szlachowskiego z nabycia częściowo od masy spadkowej po zmarłym Wincentym Czarneckim częściowo zaś od Józefa Czarneckiego.

W terminie powyższym wszyscy którzy chcą zgłosić prawa swe do pomienionych nieruchomości winni się stawić do kancelarii Wydziału Hipotecznego pod groźbą skutków przewidzianych w art. 154 i Nast. Ust. Hip. z roku 1818.

Białystok dnia 22 sierpnia 1925 r.

Wskutek zamknięcia naszego rachunku w Banku dla Handlu i Przemysłu uprzedzamy P.P. abonentów że wpłaty dokonane na nasz rachunek do tego Banku nie będą przez nas uznawane.

ELEKTROWNIA BIAŁOSTOCKA.

893

OWSIEJ NOWIK

Sienkiewicza Nr. 16. Przyjmuje obywateli na ubrania męskie z materiałów najlepszego gatunku. Robota i gwarantuje na SATY.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądowy przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, na miasto Białystok, Feliks Mingot, zamieszkały, przy ul. Sienkiewicza № 112, ogłasza że w dniu 9 września 1925 r., od godziny 10 rano, przy ulicy Rynek Kościuski № 23 w sklepie Gerszona i Rochli Reznik odbędzie się sprzedaż przez licytację 745 butelek różnego gatunku wódki ocenionych na 800 złotych za dług Hirsza-Jojne Zylbera. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dn. 23 sierpnia 1925 r.

891

Opiszenia drobne.

Zgubiono legitymację urzędniczą, wyd. w Białymstoku przez Kurat. Szkolne na imię Kazimierz Markowski zam. w m. Brańsku 889

Zgubiono książkę wojskową wyp. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Franciszka Leguta (rozcz. 1896) zam. we wsi Mazury gm. Sokółki pow. Wys.-Mazowieckiego. 887

Sprzedają się kłmienie na fundament ul. Piasta № 31. 892

W dniu 4 września r. b. ogod. 10-ej rano, na dziedzińcu Konnego Oddziału (ul. S-to-Janska 14), odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji 2-ech zrebaków w wieku 4 i 4½, miesiac, które można oglądać co-dziennie od godz. 12-13 pod wskazanym adresem. 888

Poszukuje mieszkanie, dwa lub trzy pokoje z kuchnią w śródmieściu, ewentualnie w Nowem. Oferty składać w Redakcji Dziennika. 864

Czytacie Dziennik Białostocki

OGŁOSZENIE.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Białymstoku, podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, iż na pokrycie zaległości podatków odbędzie się w składach magistrackich przy st. Białystok-Poleski II publiczna licytacja ruchomości, zajętych u niżej wyszczególnionych płatników:

Dnia 2-go września 1925 roku o godz. 10-ej rano.

- 1) Note Mowszowskiego — Sienkiewicza 28, wyroby żelazne
- 2) Calki Litwina — Kilińskiego 13 — 100 szt. cholew płatowych
- 3) Mojżesza Mazurskiego — Kupiecka 11, wyroby żelazne
- 4) Dawida Cwasa — Lipowa 5, wyroby żelazne
- 5) Lejby Bramzona — R. Kościuski 34, kosmetyka
- 6) Mejera Podrabinka — R. Kościuski 17, — 8 serwet
- 7) Chaima Tannenbaum — R. Kościuski 15, — sukno
- 8) Mirjama Webmana — Lipowa 16, — 5 paczek sukien damskich
- 9) Hirsza Prusaka — Lipowa 5, — 4 paczki palt damskich
- 10) Henocha Kurchorna — Brudna 2, — otomana, kredens i zegar
- 11) Abrama Belocha — Fabryczna 37, — kanapę, biurko i szafa
- 12) Abrama Baksza — Mickiewicza 5, — kredens, zegar i biurko
- 13) Gdala Płotckiego — R. Kościuski 15, — 2 szafy
- 14) Michela Szumasa — Kaluszyńska 20, — szafa, kanapa i zegar
- 15) Samuela Kwatera — Lipowa 23, — wyroby żelazne
- 16) Rubina Elbauma — Warszawska 81, — szafa, zegar i samowar
- 17) Chaima Szeleńskiego — Kupiecka 45, — maszyna do szycia
- 18) Sary Słobodzkiej — Sienkiewicza 28, — maszyna do szycia i 20 kapeluszy damskich
- 19) Ch. Kantorowicza i Jankiela Dunowicza — R. Kościuski 26, — naczynia kuchenne
- 20) Rejzli Słuckiej — R. Kościuski 31, — 1 paczka chustek dużych i inne rzeczy nie sprzedane z poprzedniej licytacji.

Dnia 3-go września 1925 roku.

- 21) Pawła Choroszechy — Sienkiewicza 17, — maszyna do szycia
- 22) Owsieja Chorowskiego — Sienkiewicza 8, — wallek 25 sztuk
- 23) Mordka Wole — Kilińskiego 8, — 17-2 paczki pończ.
- 24) Moza Magida — R. Kościuski 72, — 1 paczka maszynowych kółek do bucików
- 25) Moza Kagana — Surażska 27, — wyroby blaszane
- 26) Hirsza Ruckiego — Surażska 31-26, maszyna do szycia
- 27) Arona Topilskiego — Surażska 24, — skóry, podszewianej 23 kl. i 13 kawałków
- 28) Szmula Swarcza — Suprańska 2, — szafa, otomana i zegar
- 29) Bolesława Jarockiego — Grunwaldzka 57, — szafa
- 30) Jozefa Fuksa — Lipowa 17, — 49 szt. czapek
- 31) Wolfa Grudskiego — Sienkiewicza 28, — 1000 butelek różnego rodzaju wódek i 175 but. likierów
- 32) Estery Bramzon — Wiedeńska 3, kredens
- 33) Moza Rubinsztajna — Jurowiecka 50, — szafa i inne rzeczy nie sprzedane z poprzednich licytacji

Dnia 4-go września 1925 roku.

- 34) Zelmana Frenlanda — Sienkiewicza 6, — 2 paczki kołnierzyków prasowanych
- 35) Hirsza Grynsztajna — R. Kościuski 49, — bucików 10 par
- 36) Jony Goniądzkiego — Suprańska 3, — kanapa 1
- 37) Malki Lewin — R. Kościuski 37, — 4 pary bucików
- 38) Chana-Lei Josem — R. Kościuski 66, — 30 par papuczy
- 39) Izaaka Hirsztajna — Lipowa 22, — bucików 19 par
- 40) Benjamina Bramza — Sienkiewicza 34, — tremo
- 41) Pejśacha Białostockiego — Sienkiewicza 20, — tremo
- 42) Dajona Szaluty — Sosnowa 5, — 2 beczki smarów
- 43) Mojżesza Sierockiego — Lipowa 29, — szafa, lustrzany i 2 krzesła
- 44) Sendera Kryształa — Lipowa 29, — tremo
- 45) Isera Berensztajna — Lipowa 20, — 10 koszul męskich i 2 paczki krawatów
- 46) Soni Zybeldmana — Gieldowa 1, — 15 paczek szpagatu i 110 par pończoch
- 47) Fejgi Karafiot — Surażska 21, — skarpetki, pończochy, koszulki i nici
- 48) Mojżesza Lwa — Kupiecka 29, — szafa, tremo
- 49) Gotliba i Sieleckiego — Wiedeńska 7, — kasa ogniotrwała i maszyna do pisania

Dnia 5-go września 1925 roku.

- 50) Izaaka Parusza — Artyleryjska 4, — 2 kredensy, tremo i kanapa
- 51) Eljasza Pata — Sienkiewicza 1, — 15 palt męskich
- 52) Szejny Burlak — Surażska 11, — waga angielska
- 53) Marcina Zdanowicza — Nowo-Warszawska 3, — maszynki do bielizny
- 54) Fajwela Szapiro — Sienkiewicza 42, — 2 maszyny do pisania i 2 biurka
- 55) Gerszona Grokopa — Cienna 13, — tremo, szafa i zegar
- 56) Motela Loszyckiego — Stolarska 8, — szafa
- 57) Finka i Fajngolda — Jurowiecka 14, — 2 szafy, lustrzany bufet i stół, i inne rzeczy nie sprzedane z poprzednich licytacji

Zasekwestrowane przedmioty są do obejrzenia w dni sprzedaży w Magazynach Magistrackich przy st. Białystok-Poleski II za linią Poleską na lewo.

Naczelnik Urzędu:

() Strzelbicki.

„MODERN“

Dziś

Kasa od g. 6 wiecz. początek o g. 7 w.

Ceny od 1 złotego.

KLATWA

(Chejrim)

potężna tragedia z życia żydowskiego w 7 aktach.

W rolach głównych artyści z Burgteatru w Wiedniu

Oskar Beregi — Ria Jaszony — Albert Heine.

Do dwóch biletów dodaje się 80 gr. i składy. Cenne premje.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 1.
 Ogłoszenia tabelaryczne i z ograniczonym kosztem o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Powinno być wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.